

## NASZE ABC

## W zaczarowanym kole

W artykule poświęconym naszemu gospodarstwu „trójkątom bezpieczeństwa” podniesiono przedwczoraj na tem miejscu, że bez zmobilizowania największego wysiłku całego społeczeństwa i zastosowania środków o charakterze wyjątkowym nie będziemy mogli nie tylko obronić głównych fundamentów naszej gospodarki społecznej, ale nawet — zapobiec dalszemu pogarszaniu się sytuacji.

Jak bowiem wygląda ta sytuacja?

Najgorzej jest bez wątpienia na wsi, wskutek przewlekłej i coraz się zaostrzającej nieopłacalności rolnictwa. Ceny naszych produktów rolniczych nie mogą się podnieść, bo nie mogą się oderwać od cen światowych — a nie mogą się od tych oderwać, bo nienie możemy całej produkcji konsumować w kraju i na rynku wewnętrznym ciąga nadwyżki eksportowe. Mogłoby ich nie być, gdyby wzrosła konsumpcja krajowa, bo z ustaniem konieczności eksportu ceny nasze oderwałyby się od światowych i powróciłyby opłacalność produkcji rolnej.

Dlaczego zaś konsumpcja wewnętrzna jest tak niedostateczna? Bo za niskie są zarobki i za niski stan zatrudnienia. Zastój w przemyśle i bezrobocie duszą konsumpcję płodów rolnych. Bez polepszenia się zatem sytuacji w mieście wieś nie potrafi wybrnąć z kryzysu.

W miastach mamy warstwę produkującą — określimy jej dla uproszczenia kategorią główną: przemysł — i warstwę nieprodukującą, przedewszystkiem handel i biurokrację. Pozostawmy te drugie na uboczu, a przypatrzmy się sytuacji przemysłu.

Produkcja jego skurczyła się niezmiernie, bo nie ma dla kogo produkować: z eksportem coraz trudniej, a rynek wewnętrzny niesłychanie mizerny. Wieś prawie nie kupuje, a i w miastach konsumpcja bardzo jest słaba, gdy czwarta część ludności chodzi bez pracy. Bez polepszenia rentowności rolnictwa i zlikwidowania bezrobocia konsumpcja nie wzrośnie i przemysł się nie podźwignie.

A bezrobocie? Dziś już nie kryzysowe, ale strukturalne, wynika z braku pracy dla przystępu ludności, a zatem z każdym rokiem coraz gorsze. Jeśli siedzący ci młodzi bezrobotni na wsi, nie mając się nawet za co odziać, gdyż „grosza żywego” nie oglądają, nie ma dla nich pola do pracy, bo i cóż tu myśleć o intensyfikacji produkcji rolnej, aby więcej ludziom dawała utrzymania, skoro i tak jest ona nieuleczalnie deficytowa? Są zaś w mieście, to beznadziejnie czekają na zarobek, bo w przemyśle zastój. Póki trwa kryzys przemysłowy i rolny, węzeł bezrobocia jest nie do rozwiązania.

I tak, z którejkolwiek strony szukamy wyjścia, wszędzie natrafiamy na znaki zapytania, łączące się w zaczarowane koło. W górę zaś nad temi trzema pytajkami, oparty na nich niby kupała na filarach — aparat mechanizmu państwa — publicznego (państwo, samorządy, ubezpieczenia), coraz bardziej gnący żądaniem dla siebie świadczeń, a mimo to coraz trudniej wiążący w budżecie koniec z końcem. Im zaś dotkliwsze jego ciężary, tem bardziej słabnie u dołu energia i zdolność do walki o własnych siłach.

Więc i tu — zakłętą koło, z perspektywą: coraz gorzej.

Jakież z niego wyjście? Nie u dołu szukać go trzeba, ale od góry. Inicjatywa musi wyjść od państwa, a polegać — na aktywnym stosunku do kryzysu. W splątaniem kole ogólnego zastój jedynym

## Ordynacja wyborcza uchwalona

głosami B.B. przeciw głosom opozycji

Trwający w dalszym ciągu upał, niebawem szybkie tempo prac, oraz zmęczenie, wywołane wczorajszym nocnym posiedzeniem musiało wpłynąć na nastrój wczorajszych obrad sejmowych, które były ospale i toczyły się przy udziale bardzo nieznacznej ilości posłów.

## O PRZEJŚCIE DO PORZĄDKU

Rozpoczęto od głosowania nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu. Marsz. Świtalski udzielił głosu pos. S. Stronkowi, który uzasadnił wniosek Klubu Narodowego o przejście do porządku dziennego nad projektem ustawy. Uzasadnienie to reasumując wszystkie zarzuty, jakie przeciw ustawie padły wykazując, że projekt ordynacji wyborczej jest sprzeczny z konstytucją.

Do wniosku tego pos. Stronki dodał:

„Jeżeli to czynimy, to znów licząc się z postanowieniami nowej Konstytucji. Mianowicie, że art. 54 ust. 1 powiada „Prezydent R. P. stwierdzi podpisem moc ustawy konstytucyjnie uchwalonej oraz zarządzi jej ogłoszenie w dzienniku ustaw”.

Następny ustęp tegoż artykułu daje Prezydentowi prawo zwracania takich ustaw, które nie byłyby zgodne z postanowieniami Konstytucji”.

## GŁOSOWANIE

Wniosek ten został oczywiście głosami B. B. odrzucony, jak również wszystkie poprawki zgłoszone przez opozycję. Przyjęto jedynie poprawkę pos. Madejskiego z B. B. podwyższającą liczbę delegatów związków zawodowych do kolegiów wyborczych. Odrzucono również projekt socjalistyczny ordynacji wyborczej, a ustawę całą uchwalono w głosowaniu imiennem 227-ma głosami przeciw 114. Dwie kartki oddano nieważne. Skolei przystąpiono do omawiania projektu B. B. o ordynacji wyborczej do Senatu.

## ORDYNACJA SENACKA

Referent pos. Podolski przedstawił bardzo obszernie znane już zasady projektu i w zakończeniu przyznał, że ustawa nie obejmuje tych wszystkich, którym winno przysługiwać prawo wybierania do Senatu. Może otrzymać je niesłusznie ci, którzy nie biorą żadnego udziału w życiu publicznym a za jedyny tytuł posiadają wyższe wykształcenie. Mogą się znaleźć poza nawiasem ludzkie zastępniki dla sprawy publicznej, lecz pominięci przy odnalezieniu. Niewątpliwie jednak w miarę utrwalenia nowej Konstytucji w społeczeństwie będzie więcej możliwości, aby sprawa ta leniej rozwiązać.

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. Czapiński z P. P. S., stwierdzając, że wszystkie projekty ordynacyjne B. B. mają jeden charakter i cel, którym jest zapewnienie własnej partii dłuższych rządów w kraju. Trzy kategorie osób będą miały prawo wybierania do Senatu, i we wszystkich kategoriach dominuje tendencja zabezpieczenia wpływu swoim ludziom, a odsunięcie od wpływu innych warstw. Pierwsza kategoria to orderowate wojskowi i cywilni, druga kategorie stanowią ludzie z wyższym wykształceniem. Napozór wydaje się to elitą bezstronnej inteligencji, wiadomo jednak, że biedak, choćby jego syn był przysiężnym Kopernikiem, a córka przyszła Skłodowska nie ma za co kształcić swych dzieci. Natomiast syn bogacza, choć

## „Burza” i „Wicher” w porcie w Kilonji

KILONJA, 26. 6. (PAT.). Polskie kontrtorpedowce „Burza” i „Wicher” zawinęły dzisiaj przed południem do portu wojennego w Kilonji.

nym czynnikiem, pozwalającym liczyć na jakąś poprawę, może być tylko: ożywienie, ruch. A zatem — roboty i inwestycje.

Wkroczyliśmy już na tę drogę, choć stosunkowo późno, ale stoimy dopiero u jej początku. Niezbędna jest akcja na znacznie

by był jelepem zdobyć wszystkie dyplomy, a w konsekwencji i prawa. Do trzeciej kategorii należał przedstawiciel organizacji. I ta znaczna większość stanowić będą protegowani regimenu, a decydować będzie interes partyni i klasowy.

Wszystko jest zasłonięte ideologiczną obsłoną. Pan Car tłumaczył wczoraj, że wszystko co było przedtem to partyniwo, a teraz będzie regimenu najmodniejszy. Cytował przytem różnych autorów zachodnich, ale przemleczal głównego swego inspiratora jakim był znany działacz rosyjski z czasów Aleksandra III czarny duch samodzielnia i śmiertelny wróg Polski, Konstancy Pobiedonoscew.

„Silne państwo i wolny obywatel” brzmi to bardzo pięknie, lecz nie wspólnego z projektem niema, należałoby powiedzieć: „silne państwo i obywatel bez głosu”. Musi się skończyć polityka krzywdy.

Następny mówca pos. Rymar (Kl. Nar.) przypomina trzy ankiety na temat Senatu, w których brał udział wybitni przywódcy klubu rządowego. Wszystkie ankiety wypowiedziały się za szeroka podstawa wyborcza do Senatu, P. Premier Sławek w r. 1934 powiedział, że z ciłą trzeba poczęść, a wybory do Senatu oprzeć na systemie zbliżonym do obecnego. Zbyt bezceremonialnie depcze panowie swoje własne przekonania i zdania.

Jedyną miarą wysiłku i zasług społecznych ma być order. Odnaczenie cywilne posiada wielu tylko dlatego, że posiadają wysoki urząd, lub mają protekcję. Przykładem niech będzie

tarnowski adwokat Nadzieja b. szpieg austriacki, któremu dopiero po skandalu, zrobionym przez socjalistów, odebrano order. Kryterjum wykształcenia też jest potraktowane pod kątem widzenia rządzącej grupy. Jedyną kwalifikacją wysiłku społecznego ma być godność radcy w samorządzie, czy też organizacji społecznej. Panowie wypędzacie politykę z samorządu, a opanowawszy go używacie do robienia wyborów parlamentarnych. Jest to plucie na własne przekonania. Odsuwacie od udziału 97 proc. wyborców, a tymczasem ludność polska żywo interesuje się sprawami państwowymi. Polityka odbierania praw społeczeństwu daleko panowie nie zaidezie.

Idą na Polskę niewątpliwie czasy cięższe niż obecne. Obserwujemy poważne pogorszenie się naszych stosunków gospodarczych. Zwiększył się w ostatnich miesiącach wywóz złota z Polski. Pojawili się dawno niewidziany deficyt w handlu zagranicznym. O naszych stosunkach wewnętrznych wiemy wszyscy dobrze. Wiemy, że także nie jest wykluczona konieczność odwołania się do ogółu w obronie bytu państwa. W tych ciężkich czasach można się oprzeć tylko na prawo i poszanowaniu godności obywatela i człowieka, tylko na powołaniu przy pełnieniu części równych obowiązków do równych praw ogółu obywateli.

Na tem obrady przerwano do godziny 4 popołudniu.

(Sprawozdanie z onegdajszej dyskusji w Sejmie na str. 3-ej).

W dniu wczorajszym trwające od dłuższego czasu upały osiągnęły maksymalne natężenie. Jak donoszą z Helu, temperatura na wydmach nadmorskich doszła do 50 st. powyżej zera, na plaży, bezpośrednio nad morzem, temperatura utrzymuje się na wysokości 36—40 st.

Temperatura morza wynosi 22 st. od strony północnej, od wschodniej 25, zaś od strony zatoki Puckiej 28. Wśród bawiących nad morzem kuracjuszy zanotowano liczne wypadki dotkliwych porażen słonecznych. Upały szczególnie dają się we znaki liczny wycieczkom młodzieży, jakie po zakończeniu roku szkolnego wyruszały nad morze.

Wczoraj o godz. 1 pop. zanotowano w Zbąszyniu 35 st. ciepła w cieniu, w Poznaniu 34, w Wilnie 30, w Łodzi 32, w Lublinie 30, w Krakowie 32, w Tarnopolu 29, we Lwowie 28, w Zakopanem 28, na Hali Gasienicowej 20, w Kielcach 31, w Toruniu 30, w Suwałkach 30, w Białymstoku 32, w Grodnie 31.

Upał naprawdę niezwykle panował już nawet o godz. 7 rano. W Truskawcu termometr wskazywał 33 st. w cieniu, a w wielu miejscowościach, jak w Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy, Wilnie, Dziśnie zanotowano 32 st. 31 st. było rano w cieniu w Poznaniu, w Łodzi, w Kaliszu, w Cieszynie, w Częstochowie, w Tarnopolu. 30 st. miało Wilno, Lublin, Białystok, Grodno, Przemyśl, Katowice. W Wroclawie było 25 st., a nawet na Hali Gasienicowej temperatura w cieniu przekroczyła 20 st.

W Warszawie w dniu wczorajszym rano temperatura osiągnęła 31 stopni w cieniu, a o godz. 1-ej pop. doszła do 33 stopni. Temperatura w słońcu ulegała dość znacznym wahaniom.

szerszą skalę. Bierny bowiem stosunek do problemu, który nieustannie rośnie, może przynieść tylko jedno: stratę czasu i tem cięższy trud ruszenia z miejsca, im bardziej się będzie moment tego ruszenia odkładał.

M. Grz.

## Samowarki belgijskie znikną z ul. Puławskiej

Zapadły ostateczne decyzje w sprawie ewakuacji kolejek dojazdowych z placu Unji Lubelskiej. Ponieważ wyrok eksmisyjny wykonany ma być dnia 1 lipca, zarząd kolejek postanowił dobrowolnie się usunąć ze śródmieścia Dworce kolejek przeniesione będą do ulicy Odrowąża, przyczem nastąpi skasowanie torów na ulicy Puławskiej.

Wobec trudności, jakie wynikły z tego powodu dla komunikacji towarowej, centralna stacja towa-

rowa kolejek, zostanie przeniesiona do Piaseczna, a ładunki przewożone przez kolejki docierać będą do stolicy zwykłą koleją szeroko - torową. Przeladowywanie ich będzie ułatwione z tego względu, iż tory kolei normalno - torowej Warszawa — Radom znajdują się w Piasecznie ledwie w odległości 200 mtr. od torów kolejki. W Piasecznie budowana już jest specjalna bocznicza ułatwiająca przeładunek.

## 8 lat więzienia za zabójstwo wywiadowcy

Zbiegły z aresztu zawodowy złodziej, Julian Czernik, ukrywał się przez dłuższy czas w Warszawie. Pomimo rozesłania za nim listów gończych opryszek pozostawał nieuchwytny dzięki temu, że nieustannie zmieniał miejsce swego pobytu. Ostatnio na kilka dni zatrzymał się u swojej kochanki Ufnalewskiej. Władze otrzymały poufne informacje o zamierzonych odwiedzinach i kiedy Czernik wszedł do domu, wywiadowcy otoczyli go ze wszystkich stron.

Opryszek przypuszczał, że i tym

razem uda mu się jakoś wyjść z przykrej sytuacji. Widząc nacierających policjantów zaczął do nich strzelać z rewolweru i zabił jednego z wywiadowców.

Sąd Okręgowy skazał Czernika za zabójstwo na osiem lat więzienia i wczoraj wyrok ten został zatwierdzony w Sądzie Apelacyjnym.

## Nowy premier Jugosławii uda się do Paryża

PARYŻ, 26. 6. (ATE.). „Oeuvre” donosi, że nowy premier i minister spraw zagr. Jugosławii, Stojadinowicz przybędzie niebawem do Paryża z wizytą oficjalną.

## Zatwierdzenie Wyroku śmierci na Matuszkę

BUDAPESZT, 26. 6. PAT. Trybunał apelacyjny zatwierdził karę śmierci na Matuszkę, sprawcę szeregu zamachów kolejowych.

## Ołbrzymie upały i ulewę 43 stopnie ciepła w Tientsinie

SZANGHAI, 26. 6. (PAT.). Według otrzymanych tu doniesień miasto Tientsin nawiedzone zostało falą upałów, jakich już od wielu lat nie notowano. We wtorek termometr podniósł się do 43 stopni Celsjusza. Jest to najwyższa temperatura od r. 1903, gdy zanotowano 45 st. Celsjusza.

SZANGHAI, 26. 6. (PAT.). —

Deszcze ulewne w Chinach Południowych połączone z oberwaniem się chmury trwają w dalszym ciągu. Ludność chroniąc się przed powodzią, ucieka w góry. Około Wuczuu zatonoło przeszło 100 łodzi, wskutek czego wiele osób utonęło. Komunikacja kolejowa pomiędzy Kantonem i Sang-Czui przerwana.

## P. T. Prenumeratorów

Od 1-go lipca b. r. kasujemy kategorię prenumeraty w cenie Zł. 2.90 z dołączaniem dodatku literackiego „Prosto z mostu”. Od tegoż dnia ustalamy prenumeratę „ABC—Nowin Codziennych”

## na zł. 2.30 miesięcznie

przyczem wszyscy prenumeratorzy nasi otrzymywać będą co niedzieli w tej cenie zamiast dotychczasowego dodatku literackiego „Prosto z mostu” — czterostronnicowy dodatek, zawierający najaktualniejsze ilustracje, dział mody (pod redakcją korespondentki „ABC” z Paryża Francine’y) i dział humoru (pod redakcją znanego feljetonisty „ABC” Very’ego).

Prenumeratory, którzy zechcą nadal otrzymywać dodatek poświęciowy, wynoszący miesięcznie przeciętnie 200 stron druku, opłacać będą prenumeratę w wysokości Zł. 3.30.

## ADMINISTRACJA